

## Z HISTORII ROLNICTWA

MICHAŁ STRZEMSKI

### WYCHOWANKOWIE INSTYTUTU AGRONOMICZNEGO W MARYMONCIE W DZIEJACH ROLNICTWA POLSKIEGO

Omawiając wpływ wychowanków Instytutu Agronomicznego (Rolniczo-Leśnego) w Marymoncie, musimy przede wszystkim stwierdzić, że był on terytorialnie ograniczony. Bezwzględna większość Marymontczyków pochodziła z b. Królestwa Polskiego. Uczniowie z ziem polskich zaboru pruskiego lub austriackiego należeli do wyjątków. Stosunkowo nieliczni byli także przedstawiciele ziem etnicznie litewskich, białoruskich i ukraińskich.

Bliższych danych dotyczących terytorialnego pochodzenia absolwentów Marymontu nie da się już niestety odtworzyć, gdyż akta Marymontu uległy zniszczeniu na początku drugiej wojny światowej.

Poglądy wyrażone w niniejszym artykule oparte są na literaturze, której obszerny wykazy zamieszczone zostały przy rozprawach historycznych autora dotyczących dziejów szkolnictwa rolniczego na ziemiach polskich. Ponadto stanowią one wynik dość dokładnego przejrzania przez autora wszystkich dostępnych mu roczników czasopism rolniczych, które wychodziły na terenie b. Królestwa Polskiego w latach 1830 — 1900.\*

Jest rzeczą oczywistą, że uniwersalnie kształceni Marymontczycy mogli wywierać bardzo różnokierunkowy wpływ na rozwój gospodarstwa wiejskiego. Jednakże wydaje się, że w kierunkach tych wpływów zaznaczyła się pewna hierarchia. Tak np. „paniczykowie z marymonckiej mąki” (młyny w Marymoncie i jego okolicach produkowały mąkę pszenną szczególnie wysokiej jakości) nie odegrali chyba decydującej roli w rozwoju przemysłu rolnego, gdyż pod tym względem wybijali się raczej na czoło wychowankowie zagranicznych uczelni. Trudno byłoby także uwypuklać znaczenie Marymontczyków jako pionierów postępu w dziedzinie rolniczych melioracji wodnych, gdyż rozwój prac melioracyjnych był na terenie b. Królestwa Polskiego w obrębie całego dziewiętnastego stulecia bardzo powolny.

\*) Wchodzą tu w grę głównie: „Biblioteka Rolnicza”, R. I—XIII, Warszawa 1860—1872; „Biblioteka Warszawska”, Warszawa 1841—1914; „Gazeta Cukrownicza”, Warszawa od 1894 r.; „Gazeta Handlowa i Przemysłowa”, R. I—II, Warszawa 1843—1844; „Gazeta Handlowa, Przemysłowa i Rolnicza”, R. I—V, Warszawa 1845—1849; „Gazeta Rolnicza, Przemysłowa i Handlowa”, R. I—XI, Warszawa 1850—1860; „Gazeta Rolnicza”, Warszawa od 1861 r.; „Kmiotek”, Warszawa 1842—1850; „Korespondent Rolniczy, Handlowy i Przemysłowy”, R. I—XXV, Warszawa 1872—1899; „Pamiętnik Fizjograficzny, Warszawa od 1881 r.; „Pamiętnik Gospodarski”, R. I—V, Warszawa 1849—1853; „Przegląd Rolniczy, Handlowy i Przemysłowy”, R. I—XIV, Warszawa 1841—1855; „Przegląd Rolniczy, Przemysłowy i Handlowy”, R. I—IV, Warszawa 1856—1859; „Przegląd Techniczny”, Warszawa od 1864 r.; „Przyroda i Przemysł”, R. I—IX, Warszawa 1872—1881; „Rocznik Towarzystwa Ogrodniczego Warszawskiego”, Warszawa od 1885 r.; „Roczniki Gospodarstwa Krajowego”, t. I—XXII, Warszawa 1842—1864; „Rolnik i Hodowca”, Warszawa od r. 1884; „Sylwan”, R. I—XXXII, Warszawa 1821—1853; „Tygodnik Rolniczo-Technologiczny”, R. I—XVI, Warszawa 1835—1850; „Wszeczeńświat”, Warszawa od 1882 r. Bliższe dane o czasopismach por. M. Strzemski, Bibliografia gleboznawstwa polskiego. Dział poświęcony czasopismom, „Roczniki Nauk Rolniczych”, 1954, t. LXX—D, s. 79—86.

Opierając się na zamieszczonych w różnych czasopismach artykułach samych Marymontczyków, bądź też na wzmiankach o ich działalności, możemy natomiast przypuszczać, że uczelnia marymoncka odegrała niemałą rolę w takich dziedzinach, jak organizacja gospodarstw wiejskich, rachunkowość rolna, dobór narzędzi uprawy roli, zmianowanie roślin uprawnych oraz dobór ich odmian, produkcja oraz zastosowanie nawozów organicznych i mineralnych, wreszcie hodowla i żywienie bydła rogatego, owiec (w szczególnie dużym stopniu) i trzody chlewnej.

Po uwłaszczeniu chłopów (1864 r.) bardzo liczni Marymontczycy zajmowali się bezinteresownie upowszechnieniem umiejętności rolniczych, czyli t. zw. „agronomią społeczną”. Do takich ochotniczych agronomów społecznych należeli zarówno właściciele ziemscy, jak też funkcjonariusze administracji rolnej i leśnej. W niektórych rejonach kraju wszczęli oni akcję, która dziś nosi oficjalną nazwę doświadczalnictwa terenowego i jest aktualnie prowadzona przez Instytut Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach.

Trudno dziś wyliczyć wszystkich zasłużonych dla rolnictwa polskiego wychowanków Marymontu. Musimy się ograniczyć do wymienienia tych, którzy pozostawili po sobie pewną spuściznę piśmienniczą, rzucającą światło na ich główne zainteresowania i zakres ich prac społecznych, względnie publicystycznych. Wyliczymy tych Marymontczyków, na razie kolejno (w porządku chronologicznym), podając w nawiasach przy każdym nazwisku rok uzyskania absolutorium i rok otrzymania dyplomu (a więc dwie daty), albo tylko rok ukończenia uczelni (a więc tylko jedna data). Trzeba bowiem pamiętać, że do 1840 r. zatwierdzenie absolutorium było równoznaczne z przyznaniem kończącemu uczelnię dyplomu. Co się tyczy osób, które kończyły Instytut po 1840 r., to wiele z nich poprzestawało na absolutorium, nie ubiegając się już o dyplom, którego zdobycie wymagało dużego nakładu pracy, a niekiedy i środków finansowych.

Oto Marymontczycy, którzy zapisali się trwalej w pamięci pokoleń: Jan Górski (1828), Adolf Kurtz (1830), Juliusz Kolberg (1838), Ignacy Pieczyński (1839), Edward Pohlens (1839), Henryk Boessler (1840, 1847), Maksymilian Chełmiński (1840), Jan Taraszkiewicz (1840), Antoni Hollak (1842), Marcelli Nakielski (1841), Romuald Kozłowski (1842, 1846), Ludwik Małkowski (1842), Józef Ablałowicz (1843), Antoni Biesiekierski (1843, 1847), Włodzimierz Bobrownicki (1843, 1847), Józef Woyzbun (1843), Józef Żelkowski (1843), Józef Obrapalski (1844, 1847), Ludwik Rossman (1844, 1847), Karol Stelmasiewicz (1844, 1847), Władysław Bleszyński (1845), Kajetan Cieszkowski (1845), Aleksy Hempel (1845, 1850), Adam Jałowicki (1846), Wilhelm Lebelt (1846, 1849), Stanisław Ławicki (1846, 1849), Hannibal Roztropowicz (1846, 1849), Feliks Chwalibóg (1847), Stefan Czarnecki (1847, 1850), Bronisław Czarnowski (1847, 1850), Franciszek Miłosz (1848), Tomasz Snarski (1848, 1850), Jan Werner (1848, 1850), Zygmunt Gawarecki (1849, 1851), Antoni Zieliński (1849, 1851), Józef Paszkiewicz (1851, 1853), Jakób Albin Kohn (1850, 1852), Adrian Sommer (1851, 1853), Julian Jordan-Wieniawski (1851, 1853), Franciszek Lutosławski (1852, 1854), Tadeusz Eydziatowicz (1853, 1855), Piotr Gluziński (1853, 1855), Adam Mieczyski (1853, 1855), Jan Pisarzowski (1853, 1855), Antoni Potocki (1853, 1855), Emilian Wojewódzki (1853), Ludwik Górski (1854), Julian Załęski (1854), Ludomił Jastrzębowski (1855, 1857), Leon Kąkolowski (1855, 1857), Rudolf Staczyński (1855, 1857), Jan Trejdosiewicz (1855), Zygmunt Wójcicki (1855, 1856), Julian Biesiekierski (studiował od 1856 r.), Antoni Buchowiecki (1856), Franciszek Lisiecki (1856, 1857), Józef Zawadzki (1856, 1858), Wincenty Stępowski (1857, 1859), Wincenty Olszowski (1858, 1860), Michał Paszkowski (1858), Gustaw Zaborowski (1858, 1860), Bolesław Lisiecki (1859), Tadeusz Kowal-

ski (1860), Klemens Witkowski (1860), Adolf Jurkowski (był na kursie I w 1861), Władysław Nalepiński (był na kursie II w 1861 r.).

Działalność wszystkich wymienionych przejawiała się w różny sposób. Na szczególną uwagę zasługują m. in. ci Marymontczycy, którzy brali szczególnie aktywny udział w pracach powstałego w 1858 r. Towarzystwa Rolniczego i byli korespondentami „Roczników Gospodarstwa Krajowego”. Należeli do nich spośród wyżej wymienionych: Ignacy Pieczyński, Marcei Nakielski, Ludwik Małkowski, Józef Abłamowicz, Włodzimierz Bobrownicki, Józef Obrąpalski, Ludwik Rossman, Aleksy Hempel, Feliks Chwalibóg, Stefan Czarniecki, Józef Paszkiewicz, Franciszek Lutosławski, Jan Pisarzewski, Antoni Potocki, Julian Załęski i Bolesław Lisiecki.

Wszyscy ci Marymontczycy dali się poznać jako świetni fachowcy. Pod względem społeczno-ideologicznym byli to jednak różni ludzie. Tak np. Jan Taraszkiewicz, Ludwik Rossman, Franciszek Miłosz i niektórzy inni zasłynęli jako wrogowie reform społecznych na wsi. Jednocześnie koledzy ich walczyli o przyspieszenie tych reform. Ludwik Małkowski opowiadał się już od lat czterdziestych za natychmiastowym uwłaszczeniem chłopów z pominięciem oczynszowania. Kajetan Cieszkowski prowadził u siebie bardzo postępową szkołę wiejską, w której uczyła m. in. znana działaczka Eleonora Ziemięcka. Adam i Ludwik Dorandtowie (obaj ukończyli Marymont w 1841 r.) byli nawet rewolucjonistami i brali udział w spisku ks. Jana Ściegiennego.

Adolf Kurtz oraz wspomniani wrogowie postępu społecznego Jan Taraszkiewicz, Ludwik Rossman, Franciszek Miłosz, przyczynili się jednak bardzo do rozwoju doświadczalnictwa rolniczego. Wszyscy oni pracowali w Służewie, zakładzie doświadczalnym Towarzystwa Rolniczego. Najbardziej zasłużonym doświadczalnikiem był niewątpliwie Franciszek Miłosz, który już w Marymoncie postawił doświadczalnictwo na prawdziwie europejskim poziomie.

Jako bardzo zdolny eksperymentator w dziedzinie produkcji zwierzęcej zasłynął Ludwik Okęcki z Hańska (abs. 1847, dypl. 1850). Zdobył on m. in. złoty medal Towarzystwa Rolniczego za poważne osiągnięcia w dziedzinie hodowli bydła.

Warto podkreślić, że w 1859 r. Towarzystwo Rolnicze uznało majątek Bielany k. Warszawy, należący do Marymontczyka Ludwika Rossmana, za najlepiej prowadzone gospodarstwo na glebach średniej i słabej jakości.

Artykuły w czasopismach fachowych zamieszczało kilkadziesiąt wychowanków Marymontu, ale tylko kilku z nich należało do pisarzy rolniczych, opracowujących zwarte dzieła rolnicze o charakterze podręcznikowym. Autorami najpoważniejszych dzieł byli: Zygmunt Gawarecki, Jakób Albin Kohn, Adam Mieczynski i Tadeusz Kowalski. Wachlarz zainteresowań rolniczych Adama Mieczynskiego i Zygmunta Gawareckiego był bardzo szeroki, co znalazło dobitny wyraz w ich publikacjach, poświęconych różnym gałęziom gospodarstwa wiejskiego. Tadeusz Kowalski ograniczał się do zagadnień produkcji roślinnej. Jakób Albin Kohn należał do wszechstronnych pisarzy rolniczych, ale ze szczególnym zamiłowaniem zajmował się archeologią i etnografią ziem polskich.

Co się tyczy Adama Mieczynskiego, to trzeba jeszcze podkreślić, że był on współzałożycielem i pierwszym redaktorem „Gazety Rolniczej” (w latach: 1861—1863). „Gazeta Rolnicza” skupiła wokół siebie bardzo wielu wychowanków Marymontu jako redaktorów poszczególnych działów, korespondentów, względnie autorów licznych artykułów. Należało do nich około trzydziestu byłych Marymontczyków.

Adamowi Mieczynskiemu i jego marymonckim kolegom zawdzięczamy także powstanie „Biblioteki Rolniczej”, która objęła ok. 40 dzieł z zakresu produkcji roś-



linnej i zwierzęcej oraz przemysłu rolnego. Podręczniki tego wydawnictwa spełniały bardzo pożyteczną rolę do końca ubiegłego stulecia.

Bardzo poważnie zaznaczał się udział Marymontczyków w opracowaniu pięciotomowej „Encyklopedii Rolnictwa” (wychodziła w latach 1873—1879) oraz w jedenastotomowej „Encyklopedii Rolniczej” (wydanej w latach: 1890—1902).

Bardzo swoiście potoczyła się kariera Jana Trejdosiewicza, który należał do najbardziej uzdolnionych wychowanków Marymontu. Z zamiłowania był on geologiem i gleboznawcą. W tym też kierunku uzupełniał swoje studia.

Już w siedem lat po ukończeniu Instytutu Marymonckiego został Trejdosiewicz profesorem geologii w Politechnice Puławskiej (1862). Wprawdzie w latach późniejszych zajmował się głównie geologią regionalną, ale nie oderwał się całkowicie od swojej pierwszej specjalności. Oceniając jego dorobek naukowy, możemy śmiało powiedzieć, że stworzył on podwaliny polskiej agrogeologii.

Zastanawiając się dziś nad rolą, jaką odegrali wychowankowie Instytutu Marymonckiego w dziejach naszego rolnictwa, musimy zdawać sobie sprawę z tego, że działalność ich przypadła na okres szczególnie trudny, ze względu na brak odpowiednich ram organizacyjnych. „Królewskie Towarzystwo Gospodarczo-Rolnicze” wygasło faktycznie już przed Kongresem Wiedeńskim. „Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskim” istniało tylko kilka lat (1858—1861). Sekcja Rolna Warszawskiego Oddziału Towarzystwa Popierania Rosyjskiego Przemysłu i Handlu została powołana do życia dopiero w 1890 r. Powstanie tej Sekcji poprzedziło wprawdzie utworzenie tzw. Delegacji Przemysłowo-Rolnej tegoż Towarzystwa (1885), której przewodniczył Marymontczyk Ludwik Górski, ale platforma działania Delegacji była bardzo ograniczona. Dopiero Sekcja uzyskała możliwość szerszego oddziaływania na praktykę rolną. W pracach Sekcji wzięli udział liczni jeszcze Marymontczycy, a od 1896 r. przewodniczył jej jeden z najwybitniejszych Marymontczyków Tadeusz Kowalski.

Obiektywnie rzecz oceniając, trzeba jednak powiedzieć, że oddziaływanie Marymontczyków na rozwój rolnictwa polskiego poprzez organizacje rolnicze nie mogło się zaznaczyć w jakimś poważniejszym stopniu. Żywot „Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim” był na to zbyt krótki, a powstanie Sekcji Rolnej przypadło na lata, w których najmłodszy Marymontczycy byli już po pięćdziesiątce. W tej sytuacji musimy przyjąć, że wychowankowie uczelni marymonckiej wpływali na postęp w rolnictwie polskim głównie drogą:

- a) upowszechniania wiedzy rolniczej przez publikacje;
- b) tworzenia we własnych lub administrowanych przez siebie gospodarstwach wiejskich prywatnych ośrodków kultury rolnej, które w wielu wypadkach odgrywały rolę późniejszych gospodarstw przykładowych;
- c) szkolenia praktykantów, którzy zdobywali umiejętności rolnicze w rozmaitych uczelniach, bądź też ograniczali się do odbywania samych tylko praktyk.

Wydaje się, że te trzy drogi doskonalenia rolników przyczyniły się w ubiegłym stuleciu do rozwoju produkcji rolnej na terenie b. Królestwa Kongresowego, które należało do nielicznych krajów europejskich pozbawionych w długich okresach czasu organizacji rolniczych i szkół specjalistycznych z narodowym językiem nauczania.

Zupełnie odrębną pozycję stanowi w tym zakresie działalność wspomnianego już poprzednio Kajetana Cieszkowskiego, który do 1863 r. prowadził w swoim Staroście (pow. lubartowski) szkołkę ludową kierowaną bezpośrednio przez Eleonorę Ziemięcką. Zadaniem szkołki było nie tylko ogólne, ale i zawodowe nauczanie dzieci chłopskich.

Warto zaznaczyć, że w latach 1857 — 1868 utrzymywane były z funduszków publicznych jeszcze cztery szkoły wiejskie (częściowe odpowiedniki dzisiejszych szkół przysposobienia rolniczego). Funkcjonowały one w Burakowie (dawny „kurs niższy” uczelni marymonckiej), w Niegłosach pod Płockiem, w Weronowie pod Radomiem i w Rurach Brygidzkowskich pod Lublinem. Swoje istnienie zawdzięczały te szkoły nauczycielom i wychowankom Instytutu Marymonckiego.

Zasługuje wreszcie na uwagę fakt, że niektórzy Marymontczycy pełnili funkcje wykładowców, bądź też nawet kierowników katedr wyższych uczelni. Już w samym Instytucie Marymonckim powierzono wykłady byłym jego wychowankom, do których zaliczali się: Maksymilian Chełmiński, Aleksy Hempel, Adam Bar, Edward Pohlens, Józef Woyzbun, Franciszek Miłosz i Antoni Zieliński. Na Politechnice Puławskiej wykładali Marymontczycy: Jan Trejdosiewicz, Antoni Zieliński, Tadeusz Kowalski, Franciszek Miłosz, Zdzisław Niedabyłski i Antoni Hollak. Wreszcie w skład grona wykładowców Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach weszli m. in. Antoni Zieliński, Tadeusz Kowalski i Antoni Hollak.

Wspomniany już profesor Politechniki Puławskiej Jan Trejdosiewicz został później profesorem Uniwersytetu Warszawskiego.

Do najwybitniejszych profesorów należeli bezsprzecznie: Antoni Zieliński jako maszynoznawca, Tadeusz Kowalski jako uprawowiec, Antoni Hollak i Edward Pohlens jako leśnicy oraz Jan Trejdosiewicz jako geolog. Nie wiadomo dlaczego załamała się szybko kariera Franciszka Miłosza, który należał do najzdolniejszych pionierów naszego doświadczalnictwa rolniczego.

Marymontczycy dali się poznać nie tylko jako fachowcy i działacze w kilku dziedzinach gospodarstwa krajowego oraz nauczania i oświaty powszechnej. Większość z nich włączała się do różnych akcji patriotycznych, mających na celu wyzwolenie, bądź podtrzymanie ducha narodowego wśród szerokich mas.

Omówienie działalności patriotycznej Marymontczyków nie mieści się w ramach niniejszego artykułu. Wspominamy tu tylko o kilku wychowankach Marymontu, którzy odznaczyli się szczególnie w powstaniu styczniowym. Otóż warto odnotować m. in., że wspomniany już kilkakrotnie Adam Mieczysławski był skarbnikiem Rządu Narodowego. Ignacy Dobrski został podczas powstania naczelnikiem cywilnym powiatu olkuskiego. Makary Drahomirecki stał na czele kaliskich oddziałów powstańczych. Kajetan Cieszkowski (ps. Ćwiek) przeprowadził szereg udanych operacji wojennych po obu stronach środkowej Wisły. Z wielkiej odwagi i poświęcenia zasłynął Mikołaj Epsztejn, popularny później działacz wśród zesłańców na Syberii. Kilkudziesięciu Marymontczyków poległo podczas powstania.

W ogóle można chyba bez przesady powiedzieć, że Marymontczycy starali się dobrze służyć swojemu krajowi. Jeśli nawet nie uczynili wiele, to tylko w wyniku tragizmu okresu historycznego, w którym żyli. W każdym razie przez kilka dziesiątków lat głównie na ich barkach ciążyła troska o postęp w gospodarstwie wiejskim na terenie Królestwa Kongresowego. Dopiero w kilkanaście lat po przeniesieniu Instytutu Agronomicznego do Puław przyszli im w sukurs Puławiacy. Ale to już inny rozdział historii naszego rolnictwa.